

Niemcy: spór wokół wyboru sędziów Federalnego Trybunału Konstytucyjnego

Kamil Frymark

Podczas ostatniej sesji Bundestagu przed przerwą wakacyjną posłom nie udało się wybrać trzech sędziów Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK). Głosowanie przełożono na jesień z powodu nieuzyskania wymaganej większości przez kandydatkę SPD – Frauke Brosius-Gersdorf. Socjaldemokraci zarzucają CDU/CSU złamanie porozumienia, w szczególności w obliczu tego, że wszystkie kandydatury zostały zatwierdzone przez odpowiednią komisję Bundestagu. Przewodniczący klubu parlamentarnego chadeków Jens Spahn i kanclerz Friedrich Merz próbowali przekonać własną frakcję do poparcia, ale wewnętrzny opór – spowodowany zwłaszcza stanowiskiem Brosius-Gersdorf w kwestii liberalizacji prawa aborcyjnego – okazał się bardzo silny. W licznych wystąpieniach medialnych kandydatka odpiera zarzuty – również ze strony publicystów konserwatywnych i Kościoła katolickiego. Zasugerowała też możliwość wycofania swojej kandydatury.

Sędziowie FTK wybierani są na 12-letnią kadencję naprzemiennie przez Bundestag i Bundesrat, a do ich powołania potrzeba większości dwóch trzecich głosów. Kandydatów zgłasza – także większością dwóch trzecich – parlamentarna komisja wyborcza (Richterwahlausschuss des Parlaments) złożona z 12 deputowanych Bundestagu.

Niewybranie sędziów przez Bundestag (przegłosowanie kandydatur należy zazwyczaj do formalności) oznacza najpoważniejszy dotąd kryzys w koalicji. Przedłużający się spór osłabia współpracę rządową i zagraża pozycji Spahna jako szefa klubu parlamentarnego. Na sile przybiera też debata systemowa o upolitycznionym charakterze procesu mianowania sędziów FTK.

Komentarz

- **Spór o wybór sędziów FTK to najpoważniejszy kryzys w koalicji CDU/CSU–SPD.** Niedoprowadzenie do głosowania w ustalonym wcześniej terminie – mimo wstępnej zgody obu partii na kandydatury – najmocniej uderza w przewodniczącego klubu parlamentarnego chadecji. Zbuntowani koledzy partyjni zarzucają mu błędy w procesie pozyskiwania niezbędnego poparcia dla sędziów mających zasiąść w FTK oraz brak wyczucia nastrojów w ugrupowaniu. To kolejny problem Spahna w tej kadencji: wcześniej nie udało mu się zapewnić większości dla wyboru kanclerza Merza w pierwszym głosowaniu ani uspokoić napięć wewnętrznych w sporze o ulgi energetyczne. Dodatkowo opozycja – Zieloni, Die Linke i AfD – domaga się powołania komisji śledczej w sprawie nieprawidłowości przy zakupie maseczek przez Spahna jako ministra zdrowia w czasie

pandemii COVID-19.

- **Kryzys uwidacznia upolitycznienie procesu wyboru sędziów FTK**, w którym to światopogląd, a nie wyłącznie dorobek naukowy i zawodowy odgrywają decydującą rolę. Dotychczas mianowanie sędziów odbywało się zazwyczaj poza debatą publiczną, w zakulisowych negocjacjach o wzajemnym podziale stanowisk – głównie między CDU/CSU i SPD (po jednym sędzi mogli zgłosić Zieloni i FDP, co gwarantowało uzyskanie większości dwóch trzecich głosów w izbach). Tym razem, zgodnie z umową klubów parlamentarnych, jedno miejsce miało przypaść CDU, a dwa SPD. Kandydatura profesor Brosius-Gersdorf z Uniwersytetu Poczdamskiego wywołała kontrowersje – m.in. ze względu na jej wcześniejsze wypowiedzi, w których opowiadała się za liberalizacją prawa aborcyjnego i możliwością wprowadzenia obowiązkowych szczepień w czasie pandemii, a także wyrażała sprzeciw wobec zakazu noszenia chust przez urzędników oraz przychyłność w sprawie ewentualnej delegalizacji działalności AfD.
- **W przeszłości do FTK wielokrotnie powoływano czynnych polityków.** W 2018 r. kontrowersje wywołała nominacja Stephana Harbartha, aktualnego przewodniczącego Trybunału. Przez 10 lat był on posłem klubu CDU/CSU, a od 2016 r. zasiadał w prezydium partii. Z kolei w 2011 r. sędzią FTK został Peter Müller – premier Saary z ramienia CDU, zaś na początku lat 90. na stanowisku szefa tego organu Romana Herzoga z CDU zastąpiła Jutta Limbach z SPD, wcześniej minister w rządzie landowym Berlina. Spośród 10 dotychczasowych przewodniczących FTK połowa miała już wcześniej doświadczenie polityczne.
- **Mimo obecnego sprzeciwu CDU/CSU wobec kandydatury Brosius-Gersdorf i utrzymującego się dla niej poparcia ze strony SPD porozumienie wciąż wydaje się możliwe.** Jednym z rozważanych rozwiązań jest wymiana wszystkich trojga kandydatów. Jeśli jednak nie uda się osiągnąć kompromisu i nie dojdzie do sprawnego wyboru sędziów jesienią, pozycja Spahna jako lidera frakcji CDU/CSU będzie poważnie zagrożona. Gdyby Bundestag nie zdołał uporać się ze sprawą do października, uruchomiony zostanie tzw. mechanizm zastępczy – wprowadzony w 2023 r. – który przekazuje odpowiedzialność za proces wyborczy Bundesratowi.